

Księga Izajasza

Rozdział 7

1. Za czasów Achaza, syna Jotama, syna Ozjasza, króla Judy, wyruszył Resin, król Aramu, z Pekachem, synem Remaliasza, królem Izraela, przeciw Jerozolimie, aby z nią toczyć wojnę, ale nie mógł jej zdobyć. 2. I przyniesiono tę wiadomość do domu Dawida: Aram stanął obozem w Efraimie! Wówczas zadrżało serce króla i serce ludu jego, jak drżą od wichru drzewa w lesie. 3. Pan zaś rzekł do Izajasza: Wyjdź naprzeciw Achaza, ty i twój syn, Szear-Jazub, na koniec kanału Górnej Sadowki, na drogę Pola Folusznika, 4. i powiedz do niego: Uważaj, bądź spokojny, nie bój się! Niech twoje serce nie słabnie z powodu tych dwóch oto niedopałków dymiących główni, z powodu zaciekłości Resina, Aramejczyków i syna Remaliasza: 5. dlatego że Aramejczycy, Efraim i syn Remaliasza postanowili twą zgubę, mówiąc: 6. Wtargnijmy do Judei, przeraźmy ją i podbijmy dla siebie, a królem nad nią ustanowimy syna Tabeela! 7. Tak mówi Pan Bóg: Nic z tego - tak się nie stanie! 8. [8a] Bo stolicą Aramu jest Damaszek, a głową Damaszku Resin; [9a] i stolicą Efraima jest Samaria, a głową Samarii syn Remaliasza; 9. [8b] ale jeszcze sześćdziesiąt pięć lat, a Efraim zdruzgotany przestanie być narodem. [9b] Jeżeli nie uwierzycie, nie ostoicie się. 10. I znowu Pan przemówił do Achaza tymi słowami: 11. Proś dla siebie o znak od Pana, Boga twego, czy to głęboko w Szeolu, czy to wysoko w górze! 12. Lecz Achaz odpowiedział: Nie będę prosił i nie będę wystawiał Pana na próbę. 13. Wtedy rzekł [Izajasz]: Słuchajcie więc, domu Dawidowy: Czyż mało wam uprzykrzać się ludziom, iż uprzykrzacie się także mojemu Bogu? 14. Dlatego Pan sam da wam znak: Oto PANNA poczne i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem EMMANUEL. 15. Śmietanę i miód spożywać będzie, aż się nauczy odrzucać zło, a wybierać dobro. 16. Bo zanim Chłopiec będzie umiał odrzucać zło i wybierać dobro, zostanie opuszczona kraina, której dwóch królów ty się uląkłeś. 17. Pan sprowadzi na ciebie i na twój lud, i na dom twego ojca czasy, jakich nie było od chwili odpadnięcia Efraima od Judy. 18. W owym dniu zagwiżdże Pan na muchy przy końcu odnóg Nilowych w Egipcie i na pszczoły w ziemi asyryjskiej. 19. I przylecą, i wszystkie razem obsiadą parowy potoków i rozpadliny skalne, każdy krzak kolczasty i wszystkie pastwiska. 20. W owym dniu ogoli Pan brzytwą, wynajętą za Rzeką, głowę i włosy na nogach, także i brodę obetnie. 21. W owym dniu każdy będzie hodował sztukę bydła i dwie owce, 22. a dzięki obfitemu udojowi mleka będzie jadł śmietanę. Zaiste, śmietanę i miód jeść będzie każdy pozostały w kraju. 23. W owym dniu wszelki obszar, tam gdzie jest tysiąc winnych szczepów wartości tysiąca syklów srebrnych, stanie się pastwą głogu i cierni. 24. Ze strzałami i łukiem wejdzie tam [myśliwy], bo cała ziemia będzie [pokryta] głogiem i cierniami. 25. A w żadne góry, które się uprawiało motyką, nikt się nie zepuści, bojąc się głogu i cierni; posłużą one za wygon dla wołów i do deptania przez trzodę.

